

# RECENZJE I SPRAWOZDANIA

---

SCRIPTURA SACRA  
Rok 19/2015

**Franciszek,**

**Encyklika *Laudato si'*. W trosce o wspólny dom,**

**Wyd. M, Kraków 2015, ss. 160 (skrót Ls).**

*Ewangelia stworzenia* – to tytuł drugiego rozdziału społecznej encykliki papieża Franciszka na temat ekologii. Tytuł główny, *Laudato si'* (dalej: Ls) zaczerpnięty został ze średniowiecznej pieśni Biedaczyny z Asyżu, tzw. *Pieśni słonecznej czy Pochwały stworzenia*. Św. Franciszek przypomniał, że ziemia jako nasz wspólny dom jest jak „siostra, z którą dzielimy istnienie, i jak piękna matka, biorąca nas w ramiona: «Pochwalony bądź, mój Panie, przez siostrę naszą, matkę ziemię, która na żywi i chowa, wydaje różne owoce z barwnymi kwiatami i trawami» (Ls 1).

Ekologia (gr. *oikos* – „dom, rodzina, środowisko”) to nauka o wspólnym domu, o naturalnym środowisku życia ludzkiego; nauka o wzajemnym oddziaływaniu człowieka na to, co go otacza. Biblia wskazuje na człowieka – mężczyznę i kobietę – jako przedstawiciela Boga, który miał być odpowiedzialnym gospodarzem tego, co zostało stworzone (Rdz 1,26-31; Hi 28,1-2.9-11). Zadaniem epoki mejsjańskiej będzie przywrócenie tego wszystkiego, co natura utraciła przez grzech (Iz 11,6-8; por. Ez 47,1-12), stąd też chrześcijanin powinien mieć nadzieję, że całe stworzenie ma udział w chwale Stwórcy (Rz 8,18-30), która ogarnia nową ziemię i nowe niebo (2 P 3,12n; Ap 21,1). Ta nadzieja zachęca do świadomego udziału w pracy nad ochroną naszego naturalnego środowiska, czyli troski o wspólny dom (ziemię).

Papież Franciszek we wstępie encykliki przypomniał grzechy zaniedbania człowieka wobec naszej planety (siostry i matki): „Ta siostra protestuje z powodu zła, jakie jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr, które Bóg w niej umieścił (...) ziemią, która «jęczy i wzdycha w bólach rodzenia» (Rdz 8,22). Zapominamy [również], że my sami jesteśmy z prochu ziemi (por. Rdz 2,7). Nasze własne ciało zbudowane jest z pierwiastków naszej planety, jej powietrze pozwala nam oddychać, a jej woda ożywia nas i odnawia” (Ls 2). Przypomina dalej nauczanie Kościoła (od Jana XXIII do Benedykta XVI) wobec narastającej globalnej degradacji naturalnego środowiska (Ls 3–16) oraz inspiracje św. Franciszka z Asyżu, który „wierny Pismu Świętemu proponuje nam uznanie przyrody za wspaniałą księgę, w której Bóg do nas mówi i przekazuje nam coś ze

swego piękna i dobroci: «z wielkości i piękna stworzenia poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę» (Mdr 13,5), a «Jego potęga oraz bóstwo stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła» (Rdz 1,20). Z tego względu żądał, aby w klasztorze zawsze zostawiano część ogrodu nie uprawianą, aby rosły w niej dzikie zioła, tak aby ci, którzy je podziwiają, mogli wznieść myśl do Boga, twórcy tak wielkiego piękna» (Ls 12). W końcu papież ujawnił osobiste wezwanie do zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju naturalnego środowiska, by „ponowić dialog dotyczący sposobu, w jaki budujemy przyszłość naszej planety” (Ls 14).

Encyklika przedstawia zagadnienia ekologiczne w sześciu rozdziałach: I. *Co się dzieje w naszym domu* (nr 17–61); II. *Ewangelia stworzenia* (nr 62–100); III. *Ludzki pierwiastek kryzysu ekologicznego* (nr 101–136); IV. *Ekologia integralna* (nr 137–162); V. *Wytyczne i działania* (nr 163–201); VI. *Edukacja i duchowość ekologiczna* (nr 202–245). W zakończeniu papież Franciszek – na wzór swojego patrona z Asyżu – spogląda z zachwytem *Ponad słońcem*, proponując dwie modlitwy: *Modlitwa za naszą ziemię* oraz *Chrześcijańska modlitwa wraz ze stworzeniem* (nr 245). Bardzo cenny jest końcowy indeks osób i pojęć, ułatwiający wyszukiwanie podstawowych postaci i terminów pojawiających się w tekście. Chyba po raz pierwszy umieszczono tego rodzaju indeks w polskim przekładzie oficjalnego dokumentu Kościoła (s. 155–157).

Zaproponowano już wiele fachowych omówień nowej encykliki i zapewne sporo takich komentarzy jeszcze się pojawi. Środki społecznego przekazu prześcigają się w przytaczaniu pozytywnych i negatywnych opinii na jej temat; przywołuje się komentarze znanych polityków, celebrytów, świeckich i duchownych. Nasze spojrzenie ma jeden cel: wyłowić biblijne inspiracje nowej społecznej encykliki, by nie szukać sensacji, ale rozpoznać źródła „wielkości, pilności i piękna stojącego przed nami wyzwania” (Ls 15).

Biblijne inspiracje ekologicznej troski o nasz wspólny dom (ziemię) dostrzegł już św. Franciszek, zawsze „wierny Pismu Świętemu” (Ls 12). O wierności słowu Bożemu w nauczaniu Świętego z Asyżu napisano wiele, warto wskazać: H. Langkammer, *Pismo świętego w życiu i pismach św. Franciszka z Asyżu*, RTSO 8(1980), s. 275–283; G. Iammorrone, *Duchowość franciszkańska*, Kraków 1998; R. Cantalamessa, C.M. Martini, *Radość doskonała płynie z Krzyża*, Kraków 2002; projekt: *bibbiafrancescana.org*. Franciszkanie – za wzorem swojego Założyciela – nie zaniedbali kultu słowa Bożego na płaszczyźnie kaznodziejskiej (św. Antoni z Padwy czy św. Bernard ze Sieny) oraz egzegezy i komentarzy teologicznych do Pisma Świętego (św. Bonawentura i wielu innych). Jednak gdzieś na przestrzeni historii dziejów rodziny franciszkańskiej zatraciła się wizja sakramentalności słowa Bożego, jego ożywiającego charakteru oraz biblijnej formacji ekologicznej wiernych.

Papież Franciszek, wierny codziennej medytacyjnej lekturze słowa Bożego, podejmuje trud radosnego głoszenia Ewangelii w dzisiejszym świecie (por. Ls 56,

89, 110, 122, 141, 152, 222–227). Papież wydobywa przesłanie ekologiczne z wybranych tekstów Starego i Nowego Testamentu, a drugi rozdział encykliki, najbardziej biblijny, określa jako *Ewangelię stworzenia*. Teksty Stary Testament przywołuje 42 razy, a Nowy Testament 25 razy. Najczęściej cytowany jest tekst Rdz 2,15: „Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (3x) oraz Łk 12,6: „Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy? A przecież żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Boga” (2x; por. Rdz 1,28; Wj 23,12; Syr 38,34). Pierwotne powołanie człowieka do życia w harmonii z Bogiem i przyrodą w ogrodzie rajskim oraz zapewnienie o stałej trosce Stwórcy o swoje stworzenie są wymownym przesłaniem papieskiego dokumentu.

Cała encyklika skierowana jest do „wszystkich osób dobrej woli” (Ls 62), lecz jej zasadniczą inspiracją jest Boży plan, by „nasza planeta była tym, co On wymarzył, stwarzając ją, i by odpowiadała na Jego projekt pokoju, piękna i pełni” (Ls 53). Taki „projekt” nie może odwoływać się tylko do „różnorodnego bogactwa kulturowego narodów, sztuki i poezji”, lecz musi sięgnąć do judeochrześcijańskich korzeni „idei Stwórcy” (Ls 62), czyli do biblijnego opisu stworzenia świata i człowieka (Rdz 1,1–2,25). Papież kolejny raz potwierdza możliwość tworzenia „syntezy wiary i rozumu” (Ls 63, 199–201; por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 36 – 48). Przywołuje najpierw mądrość i harmonię opisu stworzenia oraz relacji między człowiekiem a światem. Księga Rodzaju przypomina, iż „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31). Koroną stworzenia jest człowiek „stworzony z miłości, uczyniony na Boży obraz i podobieństwo (Rdz 1,26). To stwierdzenie ukazuje ogromną godność każdej osoby ludzkiej, która „nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami” (KKK 357; por. Ls 65, 81, 90, 119). Natomiast „każde stworzenie ma określoną funkcję i żadne nie jest zbędne. Cały materialny wszechświat jest językiem miłości Boga, Jego bezgranicznej miłości względem nas. Gleba, woda, góry, wszystko jest wyrazem czułości Boga” – przekonuje Franciszek (Ls 84). Papież przypomina ponadto o specyficznym gatunku literackim wspomnianego opisu, „symbolicznym i narratywnym języku nauki na temat ludzkiego istnienia i jego rzeczywistości historycznej” i właściwej hermeneutyce (Ls 66n). Biblijna teologia stworzenia przypomina o „odpowiedzialnej wzajemności między człowiekiem a naturą” (Ls 67), nie daje podstaw do wypaczonego antropocentryzmu nie interesującego się innymi stworzeniami (Ls 68). Przekonuje, że „inne istoty żywe mają właściwą sobie wartość wobec Boga oraz «przez samo swoje istnienie błogosławią Go i oddają Mu chwałę» (KKK 2416), ponieważ «Pan raduje się z dzieł swoich» (Ps 104,31), [stąd] człowiek wezwany jest do poszanowania stworzenia wraz z rządzącymi nim prawami” (Ls 69). Grzech człowieka, który wpisany jest w biblijny opis stworzenia, niszczy „wewnętrzną relację z samą sobą, z Bogiem, z innymi i z ziemią” (Ls 70; por. Rdz 4,9–11). Bóg jednak postanowił odtworzyć drogę zbawienia – odnowić przymierze,

a „to odnowienie wiąże się z ponownym odkryciem i poszanowaniem rytmów, jakie ręka Stwórcy wpisała w przyrodzie” (siódmy dzień był dniem odpoczynku, szabatu; por. Rdz 2,2–3; Wj 16,23; 20,10). Księga Psalmów i pisma prorockie podkreślają potrzebę uwielbienia Boga Pana i Stwórcy wszelkiego stworzenia oraz przekonanie, że jeśli „Bóg potrafił stworzyć wszechświat z niczego, to może też interweniować w tym świecie i pokonać wszelkie formy zła” (Ls 74; por. Ls 72–75). Papież przekonuje zatem, że „najlepszym sposobem postawienia człowieka na właściwym mu miejscu i skończenia z jego roszczeniami do bycia absolutnym władcą ziemi jest ponowne przypomnienie postaci Ojca Stworzyciela i jedyne go Pana świata, bo inaczej człowiek będzie chciał nieustannie na nowo narzucać rzeczywistości swoje prawa i własne interesy” (Ls 75; por. 96n). W ostatniej części rozdziału papież przybliży jeszcze tajemnicę natury stworzenia (Ls 76–83), formułuje orędzie każdego bytu w harmonii całego stworzenia (Ls 84–88) oraz powszechnej komunii i przeznaczenia dóbr (Ls 84–95). Całość zamyka nowotestamentalne spojrzenie Jezusa na biblijny obraz Boga Stwórcy (Ls 96–100).

Rozdział trzeci – centralny – zwraca uwagę na ludzki pierwiastek kryzysu ekologicznego w globalnym paradygmacie technokratycznym. „Nie ma ekologii bez właściwej antropologii” (Ls 118). Człowiek jest nie tylko „koroną stworzenia” (Rdz 1,26n; por. KKK 355), ale zajmuje szczególne miejsce w stale przyspieszającym i zmieniającym się świecie (Ls 17, 102). Jest też faktem, że „człowiek nowoczesny nie został wychowany tak, by umiał się posługiwać swą mocą właściwie», ponieważ ogromnemu wzrostowi technologicznemu nie towarzyszy rozwój istoty ludzkiej w odniesieniu do odpowiedzialności, wartości i sumienia (...), brak jej dziś odpowiednio solidnej etyki, kultury i duchowości, które rzeczywiście by ją ograniczały i utrzymywały w ryzach” – przekonuje papież, przywołując Romano Guardiniego (Ls 105). Wyjątkowo mocno brzmi apel papieski: „Ponieważ wszystko jest ze sobą powiązane, nie da się pogodzić obrony przyrody z usprawiedliwieniem aborcji” oraz odrzucaniem dzieci, ponieważ „nie odpowiadają życzeniom swoich rodziców” i eksperymentowaniem „na żywych zarodkach ludzkich” (por. Ls 120, 123, 136).

Wołanie o ekologię integralną, która obejmuje wymiar ludzki i społeczny, jest wyzwaniem naszych czasów: „ziemia, którą otrzymaliśmy, należy również do tych, którzy przyjdą po nas” (Ls 159). W zakres ekologii integralnej wchodzi: ekologia środowiskowa, gospodarcza, społeczna, kulturowa oraz ludzka ekologia życia codziennego, np. problem braku mieszkań, pierwszeństwa transportu publicznego czy opcja preferencyjna na rzecz ubogich. Ludzka ekologia stanowi *novum* ujęcia papieskiego – czwartego rozdziału omawianego dokumentu. W szeroko rozumianą „ekologię człowieka” wpisana jest „akceptacja własnego ciała jako daru Boga (...), by przyjąć cały świat jako dar Ojca i wspólny dom” (Ls 155).

Piąty i szósty rozdział mają charakter praktyczny, społeczno-kulturowy, etyczny, edukacyjny i ewangelizacyjny, czyli wskazują na drogi dialogu, które „pomogą

nam uciec ze spirali autodestrukcji, w jakiej się pogrążamy” (Ls 163). Istotne są postulaty rozwijania czystszych form produkcji energii (Ls 165), bezpośrednie wykorzystywanie obfitej energii słonecznej (Ls 172), globalny system zarządzania zasobami oceanicznymi (Ls 174), wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii (Ls 179), promowanie sposobów oszczędzania energii, rozwój gospodarki opartej na recyklingu i zróżnicowanych technikach w rolnictwie oraz ochrona lokalnych ekosystemów przed rabunkiem (Ls 180, 183–188, 190–195), dywersyfikacja i unikanie nadprodukcji pewnych towarów z niepotrzebnymi szkodami ekologicznymi (Ls 189). Papież przekonuje, że współcześnie edukacja ekologiczna poszerzyła swoje cele; nie koncentruje się tylko na informacji naukowej, uświadamianiu i zapobieganiu zagrożeniom dla środowiska, lecz „obecnie stara się włączyć krytykę «mitów» nowoczesności opartej na rozumie instrumentalnym (indywidualizm, nieograniczony postęp, konkurencja, konsumpcjonizm, rynek bez zasad), a także przywrócić różne poziomy równowagi ekologicznej: tej wewnętrznej z samym sobą, solidarnej z innymi, naturalnej ze wszystkimi istotami żywymi, duchowej z Bogiem” (Ls 210). Do tej syntezy edukacyjnej dodaje wiele bardzo praktycznych wskazań (Ls 211), wyróżniając różne obszary edukacyjne: szkołę, rodzinę, media, katechezę i formację duchową (por. Ls 213–245). W ostatnim rozdziale papież Franciszek zaleca pogłębienie tradycyjnego nauczania i duchowości chrześcijańskiej mocno zakorzenionej w Biblii, a opartej na przekonaniu, że «mniej znaczy więcej»: „Można mieć niewiele, a żyć intensywnie, zwłaszcza gdy jesteśmy w stanie odkryć inne przyjemności i odnajdywać satysfakcję w braterskich spotkaniach, usługiwaniu, w realizowaniu swoich charyzmatów, w muzyce i sztuce, w kontakcie z naturą, w modlitwie. Szczęście wymaga umiejętności ograniczania pewnych potrzeb, które nas ogłuszają, i pozostawienia w ten sposób otwartymi na wiele możliwości, jakie daje nam życie” (Ls 222n). Przywołuje również innego franciszkańskiego świętego, który uczył nas, że „odzwierciedlenie Trójcy można rozpoznać w naturze, «o ile księga ta nie jest dla człowieka nieznana lub oko człowieka nie jest zaćmione»” (Ls 239; por. Bonawentura, *Quasi. disp. de Myst. Trinitatis*, 1, 2).

Kanał telewizyjny *National Geographic* upowszechnił dokument *Ziemia z kosmosu* (zob. [www.cda.pl/video/9618621](http://www.cda.pl/video/9618621)), który przedstawia cyfrowy model Ziemi w akcji, a wszystko dzięki najnowszej technice obserwacji satelitarnej. Autorzy filmu zabierają widza na wspaniałą wyprawę, by odkryć niewidzialne siły i procesy, które regulują życie na naszej planecie i po raz pierwszy umożliwiają zobaczenie ich w akcji! Te wyjątkowe obrazy odkryją najgłębsze tajemnice i sformułują pytania, które podważają stare teorie i mity na temat działania i życia Ziemi. Połączenie najnowszej technologii NASA i badań najznakomitszych naukowców, używających technologii komputerowej CGI, umożliwiły przetworzenie surowych danych z wielu satelitów, by stworzyć wysokiej rozdzielczości dokument, który pokazuje w szczegółach niewidzialne procesy. Film dokumentalny *Ziemia z kosmosu*, podobnie jak

encyklika *Laudato si`* ukazują nie tylko to, jak działa Ziemia i jak się zmienia, ale nade wszystko społeczną i duchową troskę o nasz wspólny dom – siostrę i matkę Ziemię. Wypada życzyć, by podobnie jak po obejrzeniu wspomnianego dokumentu, tak i po przeczytaniu papieskiej encykliki współczesny odbiorca nigdy już nie spoglądał na świat w taki sam sposób.

ks. Jan Kochel